

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 14 (26) Stycznia 1861 Rok.

N^o 24.

Jutro, Śgo Jana Chryzostoma P. W.

W dniu 28 b. m. o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów* żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Michała *Rudzkiego*, Dziedzica klucza Gówarczów, zmarłego w Louvain dnia 10go b. m.; na które, pozostali Ojciec i Wuj, Rodzeństwo, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, zapraszają.

Ezechieli *Lorecki*, Stolarz, opatrzone ŚS. SAKRAMENTAMI, po długiej słabości. w wieku lat 46, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Siostra wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Anna z Dąbkowskich *Kozłowska*, Wdowa po Furjerze Dworu, w wieku lat 77, wczoraj rozstała się z tym światem. Exportacja zwłok jej, odbędzie się d. 28 b. m. to jest w Poniedziałek, o godzinie 3ciej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj przeniósł się do wieczności ś. p. Żeliszewski, Konduktor-Budowniczy, w wieku lat 26. Wyprowadzenie zwłok jego, odbędzie się dnia jutrzejszego o godz. 4tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz Powązkowski.

JW. Generał-Major Hr: *Opperman*, Gubernator Cywilny Gub: Radomskiej, wyjechał do Radomia.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. Mając na względzie teraźniejszą zimową porę a ztąd powiększenie się z powodu braku zarobkowania, nędzy, postanowiło obok wydawanej obecnie w głównym gmachu Towarzystwa, oraz w domu Sierot przy ulicy Nowy-Świat, Zupy Rumfordzkiej, wydawać także Zupełnie stosowną porcję chleba w lokalu Ochrony 7mej na Pradze przy ulicy Sprzecznej pod Nrem 280/x; podając o tem do wiadomości publicznej, Warszaws: Tow: Dobroczynności zawiadamia kogo to interessować może: że wydawanie tego posiłku rozpocznie się z dniem 28 b. m. t. r., to jest od Poniedziałku; pragnący przeto z takowego korzystać, winni zgłosić się przedewszystkiem do właściwego Opiekuna Cyrkułowego, celem pozyskania stosownych kwalifikacji. — Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski*. Członek Sekretarz Towarzystwa, *Jeziorański*.

Nakładem Okręgu Naukowego Warszawskiego wydane zostały *Wypisy niemieckie do użytku szkolnego przepisane*. Cena egzemplarza kop: sr: 45. Egzemplarzy takowych dostać można w księgarni *Istomina*, na Krakowskim-Przedmieściu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od małego Ewarysta M. kop: 30, dla sparaliżowanej i chorej sieroty po Urzędniku, Katarzyny K., pod Nrem 2874a i b przy ulicy Ordynackiej, na facjatce, po nad piekarnią. — Od M. T. rs. 1 kop: 20 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, na intencję Przemienienia PAŃSKIEGO. — Od L. D. rs. 10 kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 1 kop: 50 na Mszę przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej. — Od M. N. kop: 50

dla ubogich, a mianowicie: dla chorej Zofii *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 857 zamieszkałej, i kop: 50 dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego*.

Opis Królestwa Polskiego pod względem jeografii, statystyki i historii, przez Stanisława *Milkowskiego*, wyszedł z druku i jest do nabycia, we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji, po cenie kop: 75. Skład główny w księgarni Alexandra *Lewińskiego*, przy ulicy Miodowej, pod filarami.

W Wilnie od czasu otwarcia tam biura telegraficznego i założenia drutów komunikacyjnych do Warszawy i Petersburga, przez połączenie Wilna z Wilkomiernem, do daty dzisiejszej, to jest przez miesięcy 13, depesz około 7,000 przesłano i otrzymano, co stanowi około 500 depesz na miesiąc.

Tygodnik Ilustrowany Nr 70, wyszedł z druku i zawiera: K. *Kurpiński* z drzeworytem; Kronika tygodniowa; Wieśniacy z Lubelskiego z 3ma drzeworytami; Tadeusz *Czacki* dokończenie; Ruch dziennikarski w Galicji; Wiek przeszły i teraźniejszy, z 4ma drzeworytami; Szachy; Rebus; Kilka słów o powieści; Nigdy; Korrespondencja od redakcji; Doniesienia.

Karola *Szejnocy*, *Jadwiga i Jagiello*; Opowiadanie historyczne; wydanie drugie przerobione i pomnożone przez Autora, wyjdzie jego własnym nakładem. Tom pierwszy opuści prasę we Lwowie, niezawodnie w pierwszych dniach Lutego roku bieżącego. Prenumerata w Królestwie i Cesarstwie, wynosi na całe dzieło: na papierze z wyciecznym rs. 6, na papierze piekniejszym rs. 7. Dobierając do tego na kosztą przesyłki, od jednego egzemplarza całkowitego, do Warszawy, po kop: 50; do Cesarstwa i wszędzie na prowincję, po rs. 1. Księgarnia podpisanego, umocowaną została przez Autora do udzielania biletów prenumeracyjnych i expedjowania dzieła tego PP. Księgarzom w Królestwie i Cesarstwie, oraz do zbierania prenumeraty od osób prywatnych. Przyjmują także prenumeratę: Księgarnia Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki* w Warszawie; *Zawadzkiego* w Wilnie; *Wolickiego* w Mińsku Litewskim; *Husarowskiego* w Żytomierzu; *Kocipskiego* w Kijowie, u Osób o to uproszonych w Petersburgu; oraz u wszystkich Księgarzy, którzyby się w bilety prenumeracyjne zaopatrzyć zechcieli. PP. Księgarze, życzący przyjmować prenumeratę, zechcą się zgłaszać do mnie, lub do księgarni A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki* w Warszawie, o udzielenie im biletów prenumeracyjnych. Bilety wydają się oryginalne, wprost od Autora nadesłane. Przy sprzedaży Prenumeratorom winien być każdy bilet podpisem zbierającego prenumeratę zaopatrzonej, albowiem dzieło jedynie u tej osoby, która bilet sprzedała, wydanem Prenumeratorowi zostanie. Uprasza się PP. zbierających prenumeratę, o nadsyłanie wraz z należnością prenumeracyjną, listy Prenumeratorów, która dla kontroli, wydrukowaną będzie przy dziele. — Cels *Lewicki*, w Warszawie, w lokalu tymczasowym przy ul: Leszno N^o 717/rs.

Przez Rozkaz Ministra Finansów Cesarstwa, mianowani: Dyrektor Komory Krzeszów Rada Dworu *Witkowski*, Dyrektorem Komory Igołomia, i Dyrektor teje Komory Rada Dworu *Lewicki*, Dyrektorem Komory Krzeszów: Wagstempelmeister Komory Nieszawa Sekretarz Kolleg: *Gierkiewicz*, Pomocnikiem Dyrektora i Raszera Komory Grodno; Naczelnik Stolu Komory Warszawa Sekretarz Kolleg: *Szczesfanowicz*, Sekretarzem Komory Wierzbolów.— Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Ogólnem Zebraniu Warszawsk: Depart: Rządzącego Senatu, mianowany: Urzędnik do Szczególnych Poruczeń przy Dyrektorze Głównym Przydującym w Kom R. P. i Skarbu, Adwokat przy Sądzie Apellacyjnym *Felix Zieliński*, Referentem Ogólnego Zebrania Warszawskich Depart: Rządzącego Senatu.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Kancelarii Rady Administracyjnej, mianowani: Starszy Pomocnik Naczelnika Oddziału Rada Kolleg: *Mik: Łukasiewicz*, Naczelnikiem Kancel: i Ekspedycji i Naczelnik Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych w Rządzie Guber: Warszaws: Assesor Kolleg: *Mich: Krysiński*, Starszym Pomocnikiem Naczelnika Oddziału w Kancelarii Rady Administracyjnej: zatwierdzeni: P. o. Sekretarza Sekcji Rada Kolleg: *Franc: Baranowski*, Starszym Pomocnikiem Naczelnika Oddziału; p. o. Sekretarza Stan: *Łabęcki*, Młodszym Pomocnikiem Naczelnika Oddziału z zachowaniem stopnia kl: VII; p. o. Sekretarza Archiwum Rada Dworu *Wład: Wenda*, Archiwistą; p. o. Sekretarza Dziennikarza Rada Kolleg: *Adolf Goebel*, Dziennikarzem; p. o. Adjunkta Archiwum Assesor Kolleg: *Stan: Gliński*, Ekspedytorem; p. o. Sekretarza Adjunkta Archiwum Assesor Kolleg: *Mich: Ziemiński*, Starszym Pomocnikiem Archiwisty; pp. oo. Podsekretarzy kl: 1szej: *Wład: Zdzitowiecki*, *August Radwan*, *Józef Drachol* i *Rajetan Rozłowski*, Podsekretarzami w Kancelarii Rady Administracyjnej. W Wydziale Kom: Rza: Sprawiedliwości, mianowani: Urzędnik do Szczególnych Poruczeń Kom: Rza: Sprawiedliwości w stopniu Sędziego 1szej Instancji *Adolf Bielski*, posunięty do stopnia Sędziego Appellacyjnego Królestwa, i Podprokurator przy Sądzie Kryminalnym Gub: Radomskiej Rada Hono: *Winc: Charzewski*, Zastępcą Sędziego Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej w Kaliszu. W Deputacji Szlacheckiej Guber: Radomskiej, mianowani: Właściciele dóbr *Franc: Hr: Lubiński* i *Hippolit Popiel*, Członkami Honorowemi Deputacji Szlacheckiej Gubernji Radomskiej.— Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Kancelarii Rady Administracyjnej, zatwierdzeni: Pp. oo. Podsekretarzy kl: 2giej: Rada Hono: *Franc: Joachimowski* i *Wład: Mianowski*; pp. oo. Podsekretarzy kl: 3ciej: *Daniel Wyrzykowski*, *Szymon Pelletier* i *Józef Suchorski*, Urzędnikami do pisma teje Kancelarii. W Wydziale Kom: Rza: Przychodów i Skarbu, mianowani: Adjunkt Prawny przy Rza: Guber: Radomskim *Lud: Jazłowiecki*, p. o. Radey Prawnego w tymże Rza: Gubernjalnym; Adjunkt Kancelarii Dyrektora Głównego Przydującego w Kom: R. P. i Skarbu *Saba Engliš*, Dziennikarzem-Ekspedytorem w teje Kancelarii; Urzędnik do pisma Kom: R. P. i S. *Jan Mazurkiewicz*, Adjunktem Kancelarii Dyrektora Głównego Przydującego w Kom: R. P. i S.; Spadły z etatu Urzędnik do pisma Kom: R. P. i Skarbu *Wład: Miklaszewski*, Adjunktem w Wydz: Dóbr i Lasów Rząd: w teje Kommissji; Urzędnik do pisma w Kom: R. P. i S. *Zygmunt Morski*, Adjunktem Archiwum Wydziału Dóbr i Lasów w teje Kom:, i Dymisjonowany Dozorca kl: 1szej Policji Wykonawczej m. Warszawy *Jan Cechrzyński*, Podrewizorem Tabacznym. W Wydziale Górnicztwa, mianowany: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Wydziale Górnicztwa, Assesor Kolleg: *Tom: Dybowski*, Naczelnikiem Fabryki Rząd: machin na Solcu.

Z Wilna donoszą, iż Komitet do ułożenia projektu głównych zasad ustawy, o rozgraniczeniu i pomiarze Gubernji południowo-zachodnich, już ukończył swe czynności; i że Członkowie tegoż: Rz: Rada Stanu *Xiążę Urusow*, Rzec: Rada Stanu *Chondzyński* i Rada Stanu *Kluczarzew*, otrzymali podziękowanie.

Kiegarńi pod firmą *E. Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2gi, wprost handlu *W. Dobrycza*, odebiera następujące nowości: *Historja muzyki*, przez *Kazimierza Eide*, cena rs. 2. *Zdarzenia rzeczywiste w powiastach*, przez *A. S.* dwa zeszyty, rs. 2. *Historja Kościoła Powszechnego*, p. X. *Melchjora Bulińskiego*,

tom Iszy, rs. 1 k. 50. *Nowy Lekarz czyli sposoby leczenia koni*, bydła, owiec, *J. M. Rohlwe*; z dołączeniem Weterynarji homeopatycznej *J. H. Lewandowskiego*, cena rs. 1 k. 50. *Alexan: Humboldta*: *Podróże*, przekład z niemieckiego *M. B. Szyski*, 4ty rs. 7. *Wiktora Hugo*: *Legenda Wieków*, po polsku, przez *Adama Pługa*, i *Ap: Nałę: Korzeniowskiego*, zeszyt I, kop: 25.

Jeden z Obywateli w Mińsku Litewskim, napisał komedyjkę ze zwrotkami do śpiewania, i prosił Pana *Miladowskiego* o zrobienie do nich muzyki. Pan *Miladowski* napisał coś tak ślicznego, że aż żal się zrobiło ludziom, że taki talent nie ma sposobności czemś lepszem większem się zająć, choć już oddawna czeka na libretto do opery i zapłacić je nawet gotów. Udano się więc do *Syrokomli* z prośbą, by w tem poradził. *Syrokomla* owszem! Komedyjkę przerobił z jedno, na dwu-aktową, prozy dużo wyrzucił, a w to miejsce nakładł wierszy do śpiewania i oddał znów ten operat *Miladowskiemu*. Ten znów wziął się do roboty i stanęła dwu-aktowa opera *Konkurenci*, mająca uwerturę a raczej intradę rysującą motywa trzech konkurentów i 22 numera wokalne: sola, duety, tercety. Role już rozdane; kto zaś poznał się z muzyką, nie może się odchwalić duetu *Rejenta z Okcią* (polonez), serenady i tercetu.

Nakładem litografji *Juljana Müllera*, przy ulicy Senatorskiej, wprost *XX. Reformatów*, Nr 467b, wyszły *Valse brillante, Souvenir de Nice*, skomponowane na fortepjan przez *Edwarda Wolffa*, kop: 45; *Hinter den Coulissen Quadrille*, na fortepjan, przez *J. Straussa*, kop: 30. Utwory te są do nabycia w składach muzycznych w Warszawie; oraz na prowincji: u *Artza* w Lublinie i *Hrubieszowie*, u *Orgelbranda* w Wilnie, u *Rabinowicza* w Białym-Stoku.

Z powodu wypuszczenia marek przez osoby prywatne w Rydze, celem zastąpienia niemi monety zdawkowej, wydano następujące rozporządzenie: Żądający puścić w obieg takie marki, obowiązani są przedewszystkiem odpowiednią summę w listach bankowych lub monetach brzęczących złożyć w Trybunale Handlowym, jeżeli są mieszkańcami miasta Rygi, lub w Magistracie, jeżeli mieszkają na prowincji. Marki te przed wyciśnięciem na nich pieczęci rządowej, pod karą konfiskaty, puszczone być nie mogą. Przyjmowanie ich zależy od dobrej woli mieszkańców; wszelkie wyniknąć mogące z tego tytułu nieporozumienia, sądzone będą przez sądy cywilne. Władze Rządowe nie przyjmują żadnej odpowiedzialności.

Nakładem Kiegarńi *S. H. Merzbacha*, opuści wkrótce prassę drukarską, w nowem 2giem wydaniu, tom Iszy pism *Karoliny z Tańskich Hoffmanowej*. Tom ten zawierać będzie następujące dzieła: *Wiązanie Helenki*, część I i II, po polsku i po francuzku; *Małe powieści i rozmowy*, po polsku i po francuzku; oraz *Powieści z Pisma Świętego*; nadto tom ten ozdobiony zostanie kilką stosownemi litografjami, cena rs. 1 kop: 50. Z innych dzieł *Hoffmanowej*, wyszły w dawniejszem wydaniu jeszcze następujące: *Święte Nowiasty*, 1 tom; *Jan Kochanowski*, 1 tom; *Krystyna*, 1 tom; *Drewno i jego okolice*, 1 tom; *Rozrywki dla dzieci*, w 5ciu tomach; cena pojedynczego tomu, rs. 1 kop: 50. Osoby na prowincji mieszkające, za nadesłaniem należności, odbiorą franko pocztą, zażądane z wyżej wymienionych dzieła.

Jedna z znaczniejszych machin parowych, tak pod względem siły, jakoteż i zupełnego wykończenia, pójdzie w ruch niezadługo w nowo wznoszącym się gmachu przy ulicy Marszałkowskiej wprost Hożej, gdzie założoną będzie nowa fabryka tytoniu. Spoglądając na te ciągle przygotowania, jakich nieszczędzą około wewnętrznego urządzenia tej fabryki, śmiało wnosić można, iż stanie ona w rzędzie najpierwszych zakładów w kraju, a tem samem odpowie i zadaniu swojemu. Zadaniem tem obchodzącym ogół, byłoby ulepszenie pomimo obniżenia ceny, materiałów tabaczych, a szczególnie segar. Jak zaś wielką jest potrzeba tego, dowodem jest najlepszym, że ilekroć mowa w jakimkolwiek towarzystwie o budowie tej nowej i jednej z największych fabryki, każdy mimowolnie rzuci zaraz pytanie, czy wyroby tabaczne ulegną zmianie, a rozumie się co do swojej dobroci i ceny. Nie przesądzając tej okoliczności, mamy jednak nadzieję, że tak olbrzymia i świetna fabryka nie rozwinie się bez pożądanego oddziaływania na wyroby z niej wychodzące.

Znadesłanego nam artykułu z Filadelfji (z Ameryki) a wyjętego z wychodzącej tamże Gazety, z daty 20 Grudnia r. z., podajemy tu niektóre szczegóły: Bardzo przyjemny wieczorek muzyczny odbył się w domu Pana *Wołowskiego* (był w Warszawie i występował jako fortepjanista) przy ulicy Sanson, we Wtorek dnia 18go Grudnia 1860 r., na który zebrał się w wielkiej liczbie uczniowie Pana *Wołowskiego*, aby spędzić z nim przyjemne chwile i dowiedzieć do jak wysokiego stopnia doskonałości można dojść w muzyce, łatwym i nowym jego systemem. Jakoż młodzież ta rzeczywiście dowiodła, a my potwierdzamy jego doskonały sposób wykładania muzyki; ale co było najgodniejszym uwagi w ciągu tego muzycznego wieczorku, to ofiarowanie mu przeszlicznej brylantowej szpilki znacznej wartości, która była umyślnie dla niego obstarłowaną, przez uczniów. Jedna z najpierwszych Dam naszych była wybrana przez młodzież, aby w ich imieniu takową Panu *Wołowskiemu* ofiarować; co też dopełniła przemówiwszy odpowiednio do obdarowanego Nauczyciela.

P. Redaktorze! Jedno z pism tutejszych, przed kilku dniami dotknęło żywotnego dla nas przedmiotu, to jest stanęło w obronie czystości języka przeciw używanym makaronizmom. Zaiste cel szlachetny, bo w bogactwie mowy naszej, mamy obfite zasoby zaradzenia wszelkim naukowym wymaganiom. Warto zatem ażeby wszystkie pisma poszły za tym przykładem i usunęły przytem z języka naszego, tego rodzaju wyrażenia, jak *oparat, rezerwuar, eksplozja, skomplikowany, motor* i t. p.; zwłaszcza, że na wszystkie te nazwy mamy uarte w dziełach wyrażenia polskie! — ***

Xiegarnia *Alexandra Lewińskiego* przy ulicy Miodowej, pod filarami, nabywszy na własność pozostałą ilość egzemplarzy dzieła p. t. *Zasady Wiary Katolickiej* przykładami historycznymi objaśnione, czyli Katechizm historyczny przez X. Jana *Schmida*, przekład z niemieckiego *Leona Rogalskiego*, prócz tego, że znacznie niższą cenę tego dzieła, lecz chcąc je uczynić przystępniejszem w nabyciu dla wszystkich, zaczyna je sprzedawać pojedynczemi częściami, od dnia 15go b. m. Całe dzieło składać się będzie z 12tu części czyli 3ch dużych to mów. Cena każdej części od 7 do 8 arkuszy druku in 8vo, oznaczona jest na papierze zwyczajnym kop: 30

na welinowym kop: 37½. Poszty co 2 tygodnie regularnie po sobie będą następować. Stosowny prospekt ogłoszony i dołączony do niektórych pism tutejszych, każdemu wydanym zostaje w powyższej xiegarni bezpłatnie. Dzieło to jest do nabycia po tejże cenie we wszystkich xiegarniach polskich, w Warszawie i na prowincji. Osoby z prowincji, któreby życzyły sprowadzić to dzieło wprost od wydawcy z Warszawy, nadesłać raczą na egzemplarz zwyczajny rs. 4. zaś na welinowy rs. 5, a będą miały odesłane całe dzieło franco.

Dyaryusz Wiedeńskiej okazji r. 1683, opisał *Mikołaj Dyakowski*, Pokojowiec Króla Jana III, cena kop: 55. *Podania Litewskie* przez *Ignacego Chodźkę*, Serja 4ta; Drugi Pustelnik w Praniestach czyli *Votum chybiae*, kop: 35; *Wilkołaki*, obrazek fantastyczny, napisał *Andrzej Janowicz*, kop: 90; O potrzebie Banków rolniczych, przez *Walerego Wielogłowskiego*, kop: 35; *Kalendarzyk Gospodarski Rieszonkowy* na r. 1861, cena kop: 60. Powyższe dzieła nabyć można w xiegarni i składzie nut muzycznych *Józefa Kaufmann* i spółki, przy ulicy Krak.-Przedm: Nr 442, wprost odwachu.

(A. n.) Z powodu wiadomości o doczekaniu się w Ogrodzie Botanicznym w Paryżu ziarek nasienia, moge zapewnić Redakcję *Kurjera*, że jeszcze lat temu dwadzieścia kilka w oranżeryjach pałacu Demblińskiego, znajdowało się kilkanaście drzew kawowych, z tych cztery dość znacznej wielkości, które co rok plon ziarn zdatnych do użycia wydawały. Sam piłem kawę z tych ziarn domorostłych. Sprowadził te drzewo do Demblina, właściciel tych dóbr, *Jerzy Michał Mniszech*, Marszałek W. Korz, i długo się utrzymywały, rozmnażane z ziarn miejscowych. Drzewo kawowe ciągle liściami okryte, jest bardzo ozdobne, razem albowiem na niem widzieć można kwiat który jest biały, owoce niedojrzałe które są zielone, i owoce dojrzałe podobne z koloru i kształtu do wiśni, tylko na krótkich szypułkach rosnące. Każdy taki owoc obejmuje dwie pestki. *

Pewien uczony chemik zauważył, iż kolor owoców drzewa można odgadnąć po kolorze wywaru z jego kory. Jeżeli to prawda, w ogólności, to farbiarstwo zawdzięczać będzie chemji wykrycie wielu nowych produktów; dość bowiem wygotować w wodzie korę z dodaniem wapna, a wywar zostanie zafarbowany takim kolorem, jakiej barwy są owoce danej rośliny. Zielona farba chińska tym sposobem została wynaleziona.

W dniu 13 b. m., w Lublinie, towarzystwo Artystów dramatycznych, pod dyрекcją *P. Ratajewicza*, pierwszy raz przedstawiło operę *L. A. Dmuszewskiego*, pod tyt: *Czaromysł* czyli *Nimfa jeziora Gopla*, z muzyką *Karola Kurpińskiego*. Przedstawienie to, udało się w zupełności. Teatr był przepełniony, i Publiczność z prawdziwym zadowoleniem, dobre chęci Dyrektora i Artystów, przyjęła. Jest to dowód, że *P. Ratajewicz* wszelkich dokłada starań, aby zastąpić sobie na względy miłośników sceny, kiedy nie poprzestając na przedstawianiu znakomitszych utworów dzisiejszych naszych Dramaturgów, chce jeszcze obeznać Publiczność i z dawniejszemi dziełami. W odegranej operze, odznaczali się: *P. Borkowska* Sopranistka, i *P. Moszyński* tenor. Chóry wcale nieźle wyuczył jeden z Artystów *Perchorowicz*; muzyką dyrygował *Rybacki*.

Ze wszystkich przeglądów jakie wychodzą w Paryżu, najlepiej się trzyma tak zwany *Przegląd Dwóch Światów*. Założony on został w roku 1829.

Wczoraj Członkowie w Resursie Kupieckiej, wraz z rodziną swoją, zapełnili salę teje Resursy, w czasie wydanego wieczoru muzycznego, w którym główny udział przyjął PP. *Dreyschock* fortepjanista i *Lotto* skrzypek. Program tego wieczoru był następujący: Uwertura. Koncert (G moll), *Mendelsohna-Bartholdy*, na fortepjan i orkiestrę, przez P. *Dreyschocka*. Fantazja *Leonharda*, na skrzypce, p. P. *Lotto*. a) *Filese*; b) *Rhapsodie Hongroise*, *Liszt*, p. P. *Dreyschocka*. „Di tanti palpiti”, *Paganiniego*, p. P. *Lotto*. a) *Fantasie-Improptu*, *Chopina*; b) *Warjacje* na „God save the Queen”, na lewą rękę, p. P. *Dreyschocka*. Wszystkie te dzieła zebrani słuchacze przyjmowali z prawdziwym zapałem i zadowoleniem, bo tak mistrz Fortepjanista jakim jest P. *Dreyschock*, jako też i znany Artysta to jest P. *Lotto*, wywiązali się z swego zadania z ogromnym talentem. W czasie gry P. *Lotto*, towarzyszył mu na fortepianie Dyrektor *Peschke*, a w miarę jak dźwięki fortepjanu i skrzypców cichły, gromy oklasków napełniały salę, którą z prawdziwym zadowoleniem opuszczała Publiczność. Wkrótce Artysty pomienieni, opuszczają Warszawę; P. *Dreyschock* dzisiaj, aby jutro dać koncert w Lublinie, a P. *Lotto*, pojutrze, aby udać się do Paryża.

Z Wilna.— Nie pierwszy to raz gości u nas Włoch *Rumgaldier*, znany przedsiębiorca panoram, figur mechanicznych, zbiorów rycin, stereoskopów i t.d. i t.d., i jak zawsze tak i teraz salon jego w którym urządził wystawę tego wszystkiego, ściągając codziennie tłumy ciekawych, zachęconych prezentami, które w rodzaju loterii, wyciąga sobie każda osoba na los szczęścia; są tam do wygrania: zegary, pugilaresy, lichtarze, przedmioty toaletowe, ryciny i t.d. W miesiącu Lutym P. *Rumgaldier* opuszcza Wilno, udając się do innych miast zachodnich Gubernji, zkąd w lecie wraca do Warszawy.

Z Salzburga donoszą 18go b. m. o następującym tragicznym wypadku: W Sobotę przybyła tam jakaś młoda para i stanęła w hotelu. Mężczyzna zapisał się jako komisant kupiecki z Graczu, a towarzyszkę swoją jako żonę. Oboje byli ubrani bardzo przyzwoicie i mieli z sobą znaczne pakunki. W Poniedziałek 14go zrobili wycieczkę do Golling, tam obiadowali w domu pocztowym i zostawiwszy rzeczy, mimo znacznego mrozu udali się spieszenie do wodospadu. Gdy ich do późnej nocy nie widziano, zaczęto szukać w okolicy i znaleziono oboje u wodospadu bez życia. Ona miała oczy zawiązane i przez skronie głowę przestrzeloną; on ugodzony kulą w piersi. Obok nich leżał dwururyny pistolet. Wypadek ten, którego tłem jest zapewne miłość, jest jeszcze pokryty tajemnicą.

Konstanty *Borzeowski*, Patron Trybunału, obrał tymczasowe zamieszkanie przy ulicy Śto-Krzyżkiej, w domu Nro 1334 lit: B.

Bawiący w Paryżu młody tutejszy Artysta P. *Chomanowski*, pod opieką znakomitego mistrza i znanego nauczyciela w Konserwatorium Paryżkiem, syn zasłużonego Artysty Dramatycznego sceny naszej, P. *Chomanowskiego*, otrzymał jak najpiękniejsze poświadczenie od P. *Massarda*, który w liście pisanym do Ojca jego, oddaje młodemu wirtuozowi, wszelką sprawiedliwość tak pod względem talentu jego jako też i chęci. Szanowny *Maestro* dodał jednak, iż Artysta młody, ma jedną wielką wadę, a tą jest złe zupełnie skrzypce. Wiadomość ta rozeszła się po Warszawie, a zaciwi Warszawianie, zawsze

z taką gotowością spieszący z pomocą, postanowili zrobić prezent Wirtuozowi, z odpowiednich skrzypców. Zamiar ten prawie we 24 godzin przeprowadzony został do skutku, a my korzystamy z tej sposobności, aby oddać hołd poczciwości tych osób, które z taką chęcią przyczynili się do losu Artysty.

Ponieważ po sarnę zostawioną w handlu przy ulicy Marszałkowskiej, nikt się nie zgłasza, przeto Właściciel handlu przeznacza ją na Towarzystwo Dobroczynności.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Pewien Jegomość i Pewna Jejmość*, Pani *Bakalowicz* i Pan *Świeszewski*; po Kom: *Stary Jegomość*, Panna *Świergocka*, PP: *Żółkowski* i *Świeszewski*; po Kom: *Lobzowanie*, Wszyscy.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 54; za obligi skarbowe, (oprócz kuponu) żądają rs. 89 kop: 22, wartość kuponu rs. 1 kop: 27 $\frac{1}{2}$; za listy zastawne IIIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 74, dają rs. 14 kop: 72, wartość kuponu kop: 5 $\frac{1}{2}$; za akcje D. Z. W. W. żądają rs. 63 kop: 75, dają rs. 63 kop: 50.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 54 $\frac{1}{4}$, do rs. 2 kop: 60 $\frac{1}{2}$; za garniec od kop: 83 do kop: 85.

ANGLJA. Londyn, 21go Stycznia.— Zapisanie Xięcia *Walji* w matrykuły Uniwersytetu Kembrydzkiego, dopełnione zostało wczoraj z zwykłą formalnością. — Wezwanie Członków stronnictwa liberalnego do Lorda *Palmerston*, izby w obec widoków pokoju, starał się o zmniejszenie na rok przyszły wydatków państwa, podpisane zostało dotychczas tylko przez 50 Członków Parlamentu. Inni nie chcieli podpisać tej odezwy, a niektórzy nawet wytuszczyli powody swej odmowy. Między nimi znajduje się Jenerał *Sir de Lacy Evans*, który wprawdzie oświadcza się za oszczędnością, ale przeciw rozbrojeniu. — *Observer* utrzymuje, że w r. b. *Sir T. Edward Colebrooke*, Członek Izby Niższej za *Lamarkshire*, proponuje w teje Izbie adres odpowiedzi na mowę tronową. — Flota Angielska na morzu Śródziemnym, składa się obecnie z 39 okrętów wojennych, o sile 15,782 koni, i o 1,692 działach. Dywizja stojąca pod Gaetą, składa się z okrętów linjowych: *Hannibal*, *Agamemnon*, *James Watt* i *Cressy*, oraz kutera *Mohawk*. Inne rozlokowane są po rozmaitych punktach morza Śródziemnego a mianowicie około Gibraltaru, wybrzeży Włoskich i wysp Jońskich. — Skutkiem ciągłej odwilży, śnieg w stolicy i okolicach stopniał zupełnie, i regularna żegluga na Tamizie, oraz rzekach i kanałach hrabstw środkowych i południowych, przywrócić została. (St: Anz.; N. P. Ztg).

AUSTRIA. Wiedeń, 22go Stycz.— FMP. *Coronini*, miał w zeszłą Sobotę posłuchanie u Cesarza, poczem objął dowództwo tutejszego korpusu armji. — Hr: *Władysław Teleki* i *Judex curiae*, Hra: *Aponyi*, wyjechali do Pesztu. — Dotychczasowy Poseł Angielski Lord *Lof-tus*, wczoraj doręczył Cesarzowi pisma odwołujące go z Poselstwa, i jutro ma wyjechać do Berlina. — Izba handlowa Pragska, tymczasowo odmówiła zawezwaniu o wzięcie udziału w zgromadzeniu handlowem Niemieckiem, do Hajdelberga zwołanem. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 21go Stycz.— Jenerał *Latour*, który powrócił z Gaety, zabrał z sobą od Cesarzowej nader uprzejmą odpowiedź na list, przystany J. C. Mości przez Królową Neapolitańską. — Fregata Neapoli-

tańska, stojąca w Tulonie, i kilkakrotnie już reklamowana przez Rząd Sardyński, ma być sprzedana z polecenia Cesarza przez licytację publiczną, na korzyść Króla Neapolitańskiego. — Cesarz kazał obecnie w warsztatach muzeum artyleryjskiego odlać armatę z aluminium. — Słychać, iż Nuncjusz PAPIEŻKI Mgr *Sacconi*, ma przybyć w tym tygodniu do Paryża. Zabawi on jednak dłużej wtedy tylko, jeśli mu się powiedzie poruczona misja. — Zdaje się, że po odplynięciu floty francuskiej z Gaety, marynarka Piemontka nie dozna w ataku żadnej przeszkody. Okręty Hiszpańskie i inne, stojące w wspomnianym porcie, będą mogły tam pozostać, ale muszą się usunąć po-za linię strażaków. — Parostatek francuski *la Mouette*, także zostawiony będzie pod Gaetą. — Rząd Francuzki oczekuje na raport Komissji międzynarodowej w Bejrucie, gdyż dokument ten posłuży za zasadę naradom konferencji, która ma zebrać się w Paryżu. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rezultatem tej konferencji będzie przedłużenie okupacji militarnej w Syrii, gdyż Anglja jakkolwiek przeciwna w zasadzie temu przedłużeniu, musi ustąpić przed oczywistością faktów. — Kontr-Admirał *Touchard*, został mianowany Dowódcą stacji na Wschodzie, w miejsce Barona *de la Ronciere le Noury*, którego czas służby już się ukończył. (St: Anz:).

HISZPANJA. *Madryt*, 19go Stycznia. — W Senacie P. *Alcala Galiano* zapowiedział interpellację w celu dowiedzenia się, co Rząd myśli zrobić w przedmiocie taryfy. — Xiążę *Asturji* wraca do zdrowia. (Nord).

PRUSY. *Berlin*, 24go Stycznia. — Komissja adresowa Izby Deputowanych odbywa codziennie posiedzenia, naradzając się nad projektem adresu. Rozprawy mają być bardzo żywe. — *Neue Pr: Zeitung* zaprzecza podane przez *Patrie* wieści. Dowodzi ona, że nateraz idzie tylko o kwestję Holsztyńską, która przez Mocarstwa wyraźnie już za wyłączne Niemiecką uznaną została. (Neue Pr: Ztg).

WŁOCHY. — Jenerał *Turr* powrócił 18go b. m. w towarzystwie Brygadiera *Dezzo*, Pułkowników *Nullo* i *Aipari*, Majora *Cairola* i Poruczników *Manci* i *Antonini*, z Kaprery do Genui, i 19go miał już posłuchanie u Hrabiego *Cavour* w Turynie. Słychać że misja jaką miał do *Garibaldeg* powiodła się. — W Neapolu ogłoszone zostało prawo o wychowaniu, na zasadzie którego każda gmina w Królestwie Obojga Sycylii obowiązana jest własnym kosztem założyć u siebie szkołę. Przymus posyłania dzieci do szkół nie istnieje, tym jednak ojcom rodzin, którzy w pełnieniu tego obowiązku zaniedbywać się będą, ma być odjęte wszelkie wsparcie, jakiego z kass publicznych pobierać mogli. — *Moniteur de l'Armee* podaje z Gaety pod dniem 14ym Stycznia następujące szczegóły: Od 20stu dni twierdza otrzymuje znaczne zapasy żywności, a większą część chorych i ranionych wywieziono. — Dnia 12go Król w towarzystwie Królowej odbył przegląd wojsk, i przy tej sposobności wezwał tych, którzyby chcieli opuścić twierdzę, aby to uczynili. Z wezwania tego skorzystało podobno 150 żołnierzy i 3 Oficerów. Ogólna liczba obrońców twierdzy wynosi 8,600 ludzi, samych ochotników. Szańce od strony lądu opatrzone są 400 działami. — Monte Secco, która panowała nad fortecą i tak ważną rolę grała w r. 1806, nie istnieje już. Zniesiono to wzgórze, a robota ta kosztowała 30 lat pracy. Podług *Monitora*, tak możebny jest tylko od strony przystani, ale wiatry

panujące w teraźniejszej porze i trwające do połowy wiosny, są nie małą dla floty przeszkodą, i dadzą przewagę artylerji fortecznej nad okrętową. Flota jednak najskuteczniej działać będzie przez ogłodzenie twierdzy i zmusi ją prędzej lub później do poddania się. Obłężeni liczą jeszcze na dywersję jaką wywołać mogą powstania w Abruzzach i innych prowincjach. (Schl: Ztg i Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

WIEDEŃ, 23 Stycz.: — Nowa pożyczka została podobno w większej części podpisana. Przeszło 3cią jej część, wzięły na siebie trzy tutejsze domy bankierskie.

KOPENHAGA, 23go Stycznia. — Ministerstwo marynarki ogłasza, że pewna liczba Oficerów ze statków kupieckich, może być przyjętą do służby morskiej w stopniu Poruczników. Muszą oni jednak poprzednio przejść szkołę manewrów, rozpoczynającą się w Lutym.

PARYŻ, 23go Stycznia. — Słychać, że Hr: *Cavour*, zamierza w epoce zwołania Parlamentu Włoskiego, zreorganizować swe Ministerstwo. — *Franciszek Ilgi*, postanowił stawieć opór, przynajmniej tymczasowy w Gaecie. Przed powzięciem tej uchwały, zasięgnięto rady Jenerałów i Oficerów załogi. Wielu było zdania, aby Król opuścił twierdzę i udał się w Abruzzi, a to z powodu, iż skoro blokada raz zaprowadzoną zostanie, niepodobna już będzie tego wykonać.

PARYŻ, 24go Stycznia. — *Monitor* dzisiejszy donosi, że Cesarz przyjmował wczoraj Jenerała *Willisen*, który doręczył pismo Króla Pruskiego z notyfikacją o skonie *Fryderyka Wilhelma IVgo* i o wstąpieniu na tron Króla *Wilhelma*.

MADRYT, 21 Stycz.: — Wczoraj w pałacu przy udziale inwetytury kilku Grandom Hiszpanji, a między nimi i Jenerałowi *Prim*, tenże oświadczył, że przysięga umrzeć w potrzebie za prawa i osobę Królowej.

RZYM, 19go Stycz.: — Poruszenie, które wybuchnęło w prowincji *Ascoli*, zostało przytłumione przez Piemontczyków, łącznie z gwardją narodową. Kilku jeńców, zostali rozstrzelani. — Oddział 2,000 Piemontczyków, którzy wylądowali w *Civita-Nuova*, wyruszył do prowincji *Teramo*. — Zapewniają, że wojska, które opanowały *Tagliacozzo*, zostały pobite. — Wielu Oficerów z armji Królewskiej i wieśniaków Rzymskich, przedzierają się w Abruzzi. — Wiadomości z Gaety dochodzą do 19go. Poseł Hiszpański został w cytadeli przy Królu, fregaty jednak hiszpańskie, które znajdowały się w porcie, otrzymały rozkaz popłynąć do *Civita-Vecchia*.

NEAPOL, 19go Stycznia. — Aresztowano tu wielu Oficerów burbońskich dymisjonowanych, a innym wzbroniono wstępu do Neapolu. Odesłano ich do Genui, gdzie aresztowani Jenerałowie burbońscy mają wskazane miejsce pobytu. — *Nationate*, dziennik ministerjalny, wspomina, że aresztowani Oficerowie są podejrzani o muratyzm. — *Indipendente* donosi, że Jenerał *Pinelli* przytłumił powstanie w Chieci i kazał rozstrzelać 38 osób. — Załoga Gaety, liczy podobno 14,700 ludzi. (Schl: Ztg).


Szarada.

(A. T.)

Tak i w szystek jak i drugi
Są to rzeki, pierwsze strugi.
(Zesła Szarada, Sankarze).

ROZMAITOŚCI. — W amfiteatrze *Astleya* w Londynie jeden z trzech lwów, które występują w przedstawieniach tej ujeżdżalni, rozszarpał w dniu 7 b. m. stajennego. Lwy oderwały grubą zapórę żelazną, która klatkę ich zamykała, wydostały się z klatki i bujały swobodnie po cyrku. Jeden ze stajennych nie przeczuwając co się dzieje, wszedł do areny, i zdaje się, że go któryś lew natychmiast zadławił, gdyż najmniejszego krzyku nie słyszano. Wszelako ktoś w sąsiedztwie usłyszał o niezwykłej godzinie szelest w cyrku i zająrzał co się dzieje. Przerażony okropnym widokiem poszarpanego trupa, umknął i zwołał służbę. Nikt jednak nie miał odwagi wejść na arenę między lwy; dopiero właściciel zwierząt *Crocket*, który na to nadszedł, wstąpił bez wahania się na arenę, i z niesłychaną ziemną krwią oderwał lwa od trupa i zagnał wszystkie trzy lwy do klatki. Dwa inne lwy spokojnie się bawiły w arenie nie zważając, że towarzysz ich karmi się przez ten czas ludzkim ciałem. Wieczorem lwy jak zwykle popisywały się na przedstawieniu, w obec jeszcze liczniej niż zwykle zgromadzonej publiczności. — Rzeczka *Serpentina* w Londynie pokryta jest grubym lodem, na którym mieszkawcy wszelkich klas z zapalem oddają się przyjemności ślizgawki, przy tysiącnych pochodniach oświetlających park. Na tych zabawach publicznych dotychczas nie słychać o żadnych nieszczęśliwych wypadkach, ale ludzie spokojnie idący po ulicach padają często na śliskich chodnikach i już około 30 osób z złamaną ręką lub nogą umieszczono w szpitalach. — Przed ośmiu laty w prowincji bawarskiej Ansbach, skazany był pewien rzeźnik na dożywotnie więzienie i chłostę raz na rok za zabójstwo. Wyrok zaś padł ze zbiegu okoliczności, które wszystkie przeciw niemu mówiły, a szczególnie, że go widziano wychodzącego z domu, w którym zabójstwo było popełnione, i nikogo tam prócz niego nie zastano. Teraz dopiero mąż wówczas zabitej kobiety przyznał się na łożu śmierci, że był sprawcą tej zbrodni. — Według doniesienia z urzędu kolonialnego wynosiła liczba Europejczyków, którzy się wynieśli do Kanady, 8,778. Między tymi było 2,610 Anglików, 1,248 Irlandów, 1,787 Szkotów, 1,100 Niemców, a 1,751 Norwegów. — W Genui w czasie spuszczenia na wodę okrętu *Xigę Genuński*, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Fregata posuwając się z wolna ku wodzie nieco się pochyliła na bok i zawadziła o ścianę, która w skutek parcia upadła na widzów, tłumnie zgromadzonych dla przypatrywania się obrzędowi. Trzy osoby straciły życie, a dwanaście zostało rannych.

DONIESIENIA.

 Około roku 1770, W. Pomorski wykrał tu z Warszawy, siedmioletniego **Wojciecha Sikorskiego**, wywiózł do Włoch, do dóbr swoich pod Rydzyne, i grobową pokrył tajemnicą. Końcem wylegitymowania się w tutejszej Heroldji, rozpoczął poszukiwanie i w księgach Kościelnych Parafji S. Jana, odkrył **Wojciecha** w r. 1763 z Jana i Małgorzaty urodzonego, tudzież braci i siostry jego, Jakóba ur: 1758 r., Agnieszkę 1760, Michała 1761, Franciszka 1765, Wiktorję 1767 i Maryą 1769. Dzieci tych zeszłych osób, proszę o łaskawe doniesienie, czy to z ich rodziny był ten **Wojciech** uwięziony, a mój w r. 1832 zgasył dziadek? Jest podanie familijne, że Rodzice jego mieli dwa domy w Warszawie i wieś pod Warszawą. W dzień pogrzebu przyszedł list duży z Warszawy czy z Lwowa do własnych jego rak adresowany, ale Poczta Pruska zwróciła go. Najstarszy mój stryj Sekretarz przy N. P. Arcybiskupie Duninie, posiadał całą tajemnicę, ale w skutek nagłej śmierci nie mógł jej

nikomu przekazać. — W końcu wzywam W.W. Pomorskich, Suksesorów, o łaskawe udzielenie mi wiadomości o moim dziadku — bardziej teraz, gdy ojciec mój Melchior, rzekł się odziedziczonych po ojcu swoim **Wojciechu** starych praw do dóbr: Sikorszyń, Hojno, Stworno, Rosnowo i t. d. pod Poznaaniem, nad którymi od kilkudziesięciu lat zaprowadzony jest proces likwidacyjny — **Teofil Sikorski**, b. Referendarz Królewski-Pruski, ulica Mazowiecka, pałac Hr. Krasińskich.

Fabryka Zapalek Chemicznych ROBERTA HIRSCHENFELD,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1599 E.

Od lat 30tu w mieście tutejszem exystująca, usiłiem staniem Właściciela, przy nieszczerzeniu znacznych kosztów, z pierwszemi Zakładami zagranicznymi zrównana, której wyroby wszelkim zagranicznym nie ustępują, skutkiem wprowadzenia do niej nowych Maszyn, Narzędzi i uzdolnionych Robotników, stanęła obecnie na takim stopniu, że sama jedna jest w stanie bez trudności, potrzebom **Królestwa** a nawet **Cesarstwa** zadosyć uczynić; bez względu zaś na znaczną drogocność materiałów, w skład fabrykatu wchodzących, a po większej części z obojch krajów sprowadzanych, **Cenę Wyrobów obniżyła**, ponieważ Właściciel ma na celu nie tak osobiste widoki, jak raczej chęć usłużenia Szanownej Publiczności i danie dowodu, że raz już zniknąć powinno uprzedzenie, do posilkowania się zagranicznymi, a częstokroć pośledniejszymi wyrobami, i że krajowy produkt, dokładnością i tannością, każdemu, chociażby najwyszukańszemu wymaganiu, godnie odpowiedzieć może.

CENA więc rzeczonych **Zapalek** ustanowioną została jak następuje:

Paczka **siarkowanych**, zawierająca sztuk około tysiąca, kop: sr: 6.

Paczka **takichże**, zawierająca sztuk około pięćset, kop: sr: 3.

Paczka **Pokojowych bez odoru**, zawierająca sztuk około tysiąca, kop: sr: 10.

Paczka **Salonowych wodotrwałych**, zawierająca sztuk około tysiąca kop: sr: 12 1/2.

Tuzin pudełek z Salonowemi Zapalkami, kop: sr: 18.

Oprócz powyższych zwykle używanych, znajdują się **Zapalki: Woskowe, z Drzew pachniających, Hupkowe** i inne tym podobne, w pudełkach zwyczajnych i ozdobnych, które również po cenach jak najprzystępniejszych są sprzedawane.

Sprzedżać częściową tak powyższych, jak równie wielu innych użytecznych **Artykułów**, w tejże Fabryce wyrabianych, odbywa się w **Składach Fabrycznych** w Warszawie, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 632, obok bramy pocztowej, i przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1245 A, w pałacu Hr. Zamoyskiego; sprzedaż hurtowa najmniej za Rs. 100, w samej Fabryce. — PP. Handlującym odstepuje się stosowny rabat. — Cenniki wyrobów na żądanie bezpłatnie w obudwu Składach udzielane będą.



Wielka Wystawa Roślin zagranicznych

P. Giraud Ogrodnik z Paryża, na zaszczyt doniesienia Szanownym Obywatelom ziemskim i Publiczności Warszawskiej, iż otworzył **wielki Magazyn** wszelkiego rodzaju **Roślin i Kwiatów**, jako to: Magnolji, Kamelji, Azaleów, Rhododendronów, Jaśminów etc. etc. Posiada bogaty zbiór Róż o 500 odmianach; Drzewa owocowe wszelkich gatunków z próbkami gruszek i jabłek wążących od 3ch do 4ch funtów, Winorośle Amerykańskie w 12u gatunkach, Chasselas w tyluż gatunkach, Australskie, bulwiaste; Rośliny Afrykańskie i Amerykańskie kwitnące przez 3 do 4 miesięcy; Amaryllis Lilje, Cebule tulipanowe dubeltowe, Hijacynty Algierskie i t. d. oraz Nasiona kwiatowe i jarzyn wyborowych i rośliny do ubrania apartamentów. — P. Giraud sprzedaje po umiarkowanej cenie, z zaręczeniem za wszelkie rośliny. Magazyn jego jest na Nowym Świecie Nr 1253 nowy 49, w pałacu dawniej Jabłonowskich.

W DOBRACH PARZYMIECHY

jest do sprzedania:

10 KRÓW tyleż **Jałoszek** i **Byczki** Oldenburgsko-Szwajcarskiej rasy.

250 MACIOR wysoko poprawnych, cienko wełnistych, obrosłych, wydających w przecięciu 3 funt: wełny, kotnych, młodych i do chowu zdalnych.

Sprzedaj TRYKÓW po nader umiarkowanych cenach, rozpocznie się d. 1go Lutego.

Bliższa domość przez **Częstochowę**, **Krzepice** do **Parzymiech**.

ZAKŁAD OGRODNICZY

Alexandra Ohm.

Zawiadamia, iż **Katalog Nasion Ogrodniczo-Gospodarskich**, wyszedł z druku,

i wydaje się gratis w Składzie Materiałów Piśmiennych **Józefa Kamińskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nr 473C, w domu gdzie Drukarnia Kurjera, i wszelkie obstarunki w tym Składzie przyjmowane i z największą akuracją załatwiane będą. Nadmieniam, iż cennik powyżej wzmiankowany, jest 15 procent w przecięciu niższy od dotąd praktykowanych w Król: Pels; zastrzega się frankowanie listów.

W Młocinach, pięć wiorst za rogatkami Marymontskimi, jest do sprzedania teraz, gotowej **CEGŁY** dobrej, i dobrze wypalonej, sztuk 500,000; kto by pragnął do kupna przystąpić, zechce się udać na miejsce do Właścicieli dóbr i zarazem dla naocznego przekonania się o dobroci cegły, której sprzedaż jest teraz pożądana, dla dostawy przed rozpoczęciem fabrykacji cegły świeżej na wiosnę. Bliższe objaśnienie na miejscu w Cegielni.

Magazyn Strojów Damskich

S. POGONOWSKIEJ,

ulica Senatorska wprost XX. Reformatów, Nr 468/9.

Posiada po cenach fabrycznych a niższych, w znacznym zapasie wszelkiego rodzaju **Ubrania balowe na głowę**, mianowicie: **Kwiaty**, **Girlandy** Paryżkie i **Pióra**; — przytem **Zuawki** złotem przerabiane i bez przybrania; **Kamzoty** różno-kolorowe, **Chustki** gaz Schamberi, **Mantyle** białe i czarne, **Czepeczki** strojne, **Chłopki**, **Kaszpence**, **Siatki**, **Kapelusze** i **Spilki** złote. Z czem poleca się Szanownym Damom i Obywatelom ziemskim.

SZLICHTADA

DO KASKADY.

Zawiadamia Szanowną Publiczność o wybornym **Kuligu** z Warszawy do Kaskady, której Właściciel zaopatrzył kuchnię i piwnicę jak najstaranniej; oprócz tego dostać będzie można wybornej Kawy; **Muzyka** znanego Skrzypka **Rybickiego**, uprzyjemniać będzie pobyt Gościom.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż jak poprzednio tak i teraz, wydają się **OBIADY** codziennie od godziny 12ej do 4ej, po cenie od Złp: 1 groszy 15 do Złp: 5. — Wszelkie **obstarunki** tak na **Obiady**, **Kolacje** lub inne zebrania przyjmują się, i jak najakuratniej dopełniane będą. — **SALONY** do wynajęcia na Wesela, lub inne tym podobne Zabawy. — Wkrótce rozpoczną się **WIECZORY MUZYKALNE**, w Salonie **TIVOLI**, o czem nie omieszkamy donieść Amatorom muzyki.

Załatwia komissa: Nowej Pożyczki Towarz. Kredytowego Ziemskiego. — **Kupna, Sprzedaże, Wydzierżawienia, Zamiany Dóbr, Domów, Lasów, Stręczenie oficjalistów, redagowania prośb i wszelkie inne, K. Puławski**, w Warszawie Kantor Informacyjny i Komissowy pod Nr 419, obok Poczty utrzymujący.



NAMEK ze świeżym i młodym pokarmem, dostać można w każdej chwili, przy ulicy Frata pod Nr 277. — Tamże są **POKOIKI** umeblowane, z osobnemi wehedami, dla osób życzących odbyć słabość, lub na inną kurację, — można mieć ze stołem lub bez. — **E. Nowakowska, Akuszerka Miasta Warszawy**. — Tamże powziąć można wiadomość o stosownym **LOKALU** na **Bawiarę** lub **Kawiarnię**, z kompletnem urządzeniem i **BILLARDEM** z wszelkimi rekwizytami i w każdym czasie.

Są do sprzedania

Trzy Jedwabne Suknie,

z których dwie z podwójnemi Stanikami.

Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 482, u Rządcy domu.

Do raszpławiania wszelkiego rodzaju **drzewa farbiarskiego**, oraz **korzeni aptekarskich**, poleca się Szanownej Publiczności Kantor Zakładu parowego, pod firmą **Jolles et C^o**, ulica Dzielna Nr 2375C.



Sielaw Augustowskich,

otrzymał świeży transport, Skład Główny przy ulicy Miodowej w domu W. Lessera pod Numerem 490/1.

WAKUJĄCE POŚADY PRYWATNE I INNE WAŻNE KOMISSA.

Komissant do sprzedaży produktu w Warszawie, do życia niezbędnie potrzebnego z kaucją, może znaleźć zaraz zatrudnienie. **Pszczolnik** zdalny, posiadający przytem stolarstwo albo ciesielstwo, jest poszukiwany; również **Młynarz**, na kupno lub wydzierżawienie Wiatraka, z gruntem ile zapotrzebuje. **Dom w Skierniewicach** jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami, którego opis znajduje się w Kurjerze Nr 280 i Gazecie Codziennej Nr 300 r. z. **Kapitały** Rs. 3,000 i 4,500, są do ulokowania na hypotekę domu. **Pretendenci** na dzierżawy z większymi i mniejszymi kapitałami, znajdują się, jako też pretendenci na kupno majątków. Hypoteki dóbr dla korzystnej lokacji kapitałów, mogą być przedstawione. **Dom** do wydzierżawienia w Warszawie pod korzystnymi warunkami. — **Komissanci dla Kantoru** Komissowego w Warszawie, są poszukiwani dla m. Warszawy i różnych miast Królestwa Pol: i Cesarstwa Ros; i w Niemczech: Plenipotenci, Rządcy dóbr, Fabrykanci, z Wójtów Gmin, Pisarze Prowentowi i inni Oficjaliści, chlubnie rekomendowani, poszukują miejsca. **Kaucjonowany** Oficjalista w Warszawie jest poszukiwany, jako też Kancelista dobrze piszący po Polsku, Rosyjsku i miłujący pracę. Wiadomość w **Kantorze Informacyjnym i Komissowym K. Puławskiego et C^o** w Warszawie Nr 419 obok Poczty.

Cegielnia w Warszawie, z domem mieszkalnym i dziami, jest do wydzierżawienia. **Plac** pod budowę zakładu fabryczny, do sprzedania. W dobrach zaś 7 mi. Warszawy, przy trakcie, blisko kolei, jest do wypuszczenia **Karczma** na propinację. **Stolarz** i **Kowal** mogą mieć miejsce tamże. Wiadomość w Warszawie pod Nr 1574 lit: G; Stróż miejscowy wskaże.

Rządca Ekonomiczny, żonaty, mogący udowodnić zaświadczeniem osób wiarogodnych swą moralną kondycję i zdolność do gospodarstwa rolnego, może każdego czasu znaleźć dla siebie miejsce, w dobrach Opalin, na 7ej wiorście za rogatkami Powązkowskimi położonych. W tychże dobrach jest 70,000 **Dachówek** do zbycia. Bliższa wiadomość na miejscu.

DODATKOWE WIADOMOŚCI PIEŻĄCE.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zaprosiło na Członka Rady Opiekuńczej Ubogich Cyркуła XIIgo, Wgo *Hryczyne*.

Czyniąc zadosyć licznym żądanom Czytelników naszych, donosimy iż kantor P. Xawerego *Norwida et Com*: w spółce z PP. *Alexandrem Makowskim et Comp*: w Gdańsku, istnieje w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej Nr 1348.

Od wczoraj Warszawa zaczęła tracić swą białość, bo zdeptane nogami naszymi śniegi, po ulicach, czernieć poczęły. Drobną deszczą przyspieszył tajenie śniegów, które obsuwając się z dachów, gdzie formowały często dwułokciowy pokład, i spadając z łoskotem na dół, przypominają lawiny Alpejskie, zasypujące nieraz całe zagrody. Dziś odwilż trwa ciągle, sanna trzyma się jeszcze, bo pokład śniegu dość gruby.

Osoby które z powodu ogłoszonego w tych dniach w *Kurjerze* artykułu, od Inżyniera P. *Glinojckiego*, chcą korrespondować z tymże, raczą listy swoje odsyłać do pałacu JW. Hr: Augusta *Potockiego* na Krak:-Przedmieściu.

Na drodze żelaznej Lyońskiej, Pan *Delcambre*, robił w tych dniach próby ogrzewania wszystkich wagonów pociągu, za pomocą wody gorącej, odpływającej z parochodu. Woda ta przebiega wagony w rurach gumelastycznych, wypływa z ostatniego wagonu. Przy takich zimnach jak tegoroczne wynalazek P. *Delcambre*, był bardzo na dobie.

Przedstawienia Pana *Zonnera* w sali Warsz: Tow: Dobroczynności, trwać będą już tylko czas krótki. Ktoby przeto chciał jeszcze korzystać ze sposobności przedtężenia tych widowisk, może to uczynić w tych dniach, tymbardziej, że przedstawienia te, zasługują na powszechną uwagę; a szczególnie, że ceny miejsc są przystępne dla każdego.

Biedny *garçon Józef*, z Doliny Szwajcarskiej, uprasza jednego z gości o zwrot mu Rs. 11, które w przedkości przy zmianie temuż papierka 25-rublowego, zapomniał potrącić. Tenże *garçon*, złożył w Redakcji *Kurjera* kluczyki zostawione w Dolinie Szwajcarskiej, a które można odebrać każdego czasu.

Żądane drzewo *Anacahuít*, nadeszło do Apteki T. *Belkowskiego*, przy Kościele Śgo Krzyża.

DONIESIENIA.

Subjekt Handlu, przybyły z prowincji, posiadający języki rosyjski, niemiecki i polski, który podróżował jako komisant handlowy po Rossji, opatrzone chlubnymi świadectwami, życzy sobie zająć miejsce w handlu bławatnym, galanteryjnym lub innym. Wiadomość powyższą można w Hotelu Kowieńskim, pod Nrem 5.

Wiadomość dla PP. Właścicieli Cukrowni. Kilka tysięcy centnarów Nasienia Buraków cukrowych, prawdziwych kwedlinburskich, zbioru przeszłorocznego, są do zbycia po umiarkowanych cenach; próbki i zamówienia w Składzie Materiałów Pismiennych Józefa Kamińskiego, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C; oraz potrzebny jest **Ogrodnik** bezżenny z dobrą konduktą.



Jest do sprzedania **Najdyczanka** kryta na leżących resorach, z pięcioma pakunkami, zdająca do miasta i podróży, przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1778 A; wiadomość u Stróża Jana.

Garbarnia w mieście Łowiczu, przy ulicy Podrzecznej, obok Jatek Rzeźniczych, z wszelkimi przyrządami i zabudowaniami, jako to: Młynem końskim do tłuczenia i Maszyną ręczną do tarcia dębu; Maszynami do glansowania saków, kilkunastu Drybusami, oraz wszelkimi Naczyniami do garbarstwa potrzebnymi, z mieszkaniem wygodnym i obszernym podwórzem, jest do wydzierżawienia w każdym czasie.— Tamże jest do sprzedania kilkanaście szańki kory dębowej. Wiadomość powyższą można u Właścicieli, zamieszkających w Łowiczu, przy ulicy Rynek Nowego-Miasta pod Nr 373.

Paczki Turobiejskie Para Gr: 5!

Zawiadomię mam zaszczyt Sz: Publiczność, iż do poszukiwanych z dobroci moich *Pączków Turobiejskich* z większą konsumpcją do wyrabiania ich od dziś przyjąłm zdanego Cukiernika, gdzie przy zabawowych doborowych konfiturach, oraz innych produktach, nie tylko co do niskiej ceny, ale i dobroci oczekiwaniom odpowiem. — *F. Świszczakowska*, utrzymująca Traktjernih przy ul: Piwnej pod Nr 116.



ZIEMIŃSKI HIPOLIT, Nauczyciel Tańców Salonowych, podaje do wiadomości, iż udziela **Lekcje** w swoim Salonie, jako też po domach prywatnych i pensjach. Mieszka pod Nrem 8 przy ulicy Śto-Jańskiej, na pierwszym piętrze od frontu.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe zimna stopni 0. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 0. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Muszkietery*.—Jutro, *Hajdee* (wznawiona Opera).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pamiętniki Szatana*. Jutro czwarta *Maskarada*, w czasie której o północy *Widowiska* w obu Teatrach.

Dziś i Jutro w Sali Towarzystwa Dobroczynności, Optyczne przedstawienie i Fizjoskop. Ceny niższe. Początek ogod: 5ej.— **D. Zonner**.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro odbędzie się Wielka **Zabawa Muzykalna**, pod dyрекcją P. *Józefa Fuchsa*. Wykonane będą gustowne dzieła, a pomiędzy innemi: Uwertura z op: *Indra*, *Flotowa*; *Przebudzenie Lwa*, *Fantazja Rontskiego*; *Uwertura Athalia*, *Mendelsohna Bartholdy*; *Pele-Mele*, *Wielkie Pot-pourri Fuchsa*. — Początek o godz: 5ej.

Ogród P. *Łaszkiewicza* przy ulicy Miodowej, na sposób *Zabaw p. n. "Karnawał Wenecki"*, za granicą odbywanych, ugrupowany został rozmaitemi twierdzami, wieżami, tudzież figurami ludzkimi, pieszo i konno, bardzo zręcznie z śniegu wyrobionemi, co wszystko dnia jutrzejszego, podczas Wieczoru Muzykalnego, pod dyрекcją P. *Alexandra Jacobi*, przy świetle gazowem i Ogniach Bengalskich, ciekawy i zajmujący przedstawi widok.

MUZYKA utalentowanego *Krzypka*, każdodziennie: — *Pisma* w liczbie 23 do czytania w oddzielnym Salonie; w *Kawiarz* *Warszawskiej*, pod Nr 605 ulica *Białańska*, naprzeciw Hotelu *Lipskiego*, pod trzema koronami.

NOWA ARKADJA,

przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 1664.

Dziś, dany będzie **Bal Towarzystki**, w nowo na ten cel przybranych gustownie Salonach, na którym Orkiestra w dużym komplecie, pod dyрекcją P. *Rajczaka* grać będzie. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, odpowiednie Balowi, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska**.

Jutro w Salonie Koncertowym P. *Ohm*, za Wolską rogatką, Orkiestra pod dyрекcją P. *A. Kuhne*, wykona program z dzieł wyborowych złożony. Początek o godzinie 4ej.